

Kan. Paszkowski Józef.

-1-



REFERAT
HISTORYCZNY

1026

Urodzony dnia 25. I. 1920 r. w Raduickowie woj. Tarnopol.

Stanowisko cywilny: czeładnik masarski - kowalca -

Aresztowany dnia 15. V. 1940 r. w Raduickowie, w charakterze konfidenta Policji Państwowej P. za paragrafem 54-13 skąd wywieziony do więzienia w Z.S.S.R. Starobielok po krótkim czasie więzienia w Starobieloku wywieziony został do lagru na 8 (osiem) lat robót więzielnych w łazie na Uralu lagier "Talia" Siewierska obl. Irdebski rejon.

W lagrze tym zwałazkiem się 12. I. 1941 r. lagier zamknięty, wewnątrz kolonastym po rogach nie wieszak polica M.K.W.D. i psy strzegły nas w zagrodzie budynki zamieszkiwane przez nas Polaków były nie gorsze od stodoł gospodarskich nie wisi przez szpary w drzwiach się świecy, opalić wolno było tylko wieczorem pod nadzorem strażaka aby bydyki nie miały sploty. Nakrycie słomne ubranie pod głowę i na siebie, rano pobudka o 5^{tej} na śniadanie zupa z drobnej ryby którą nie tylko piło her chleba aby rozegrać zamienić wstrząsanie. Do roboty strzelili prowadzili do lasu 8 km gdzie wymagane były normy 8 m kubieruży drzewa zwaleni i porinaj. we materiał podług wypracowanej normy wydawanym był chleb tak że zarobek byłam w stawie 600 gramów chleba 400 gr. i 300 gr. zaliczenie od siebie kto nie wypracował choćby 50% nie wpuszczony był do zagrody bez kolacji czekał do rana i dostał tylko 200 gramów chleba i trochę ciepłej wody i zpowrotem rano do roboty obiad zawre w łazie na 20 kilka robotników 30 dek kary drobnej gotowanie we wiadnie wody z czego wychodziła bardzo rzadka potwka jedynym posiłkiem kardecy była tylko porcja chleba którą dostał więzielnik zaliczenie od normy, oraz dobra nadzieja wspomnień i otęczenia dobrych kolegów prawdziwych Polaków; którzy stale mówili że nie długo, że wytrzymamy!

Quisa Sanitonia: Został się do lekarza było bardzo ciężko
 gdyż zawsze przed abulatorium było przeprowadzenie po drugie
 lekarzowi wolno było zwolnić taką ilość chorých jaką podał
 Kowalski N. uo. danego czasu. Jedynym środkiem do leczenia była
 tylko jodyna, którą leczyli wrytłwie bóle jak ból głowy, zółtka
 i różne rany i bóle niewystranne. Brak ludzi z wyiszczenia
 brak siły padali na robotę, którzy musieli jechać do zagrody
 mieć na rękach. Lagier ten był zapewniony przeważnie Polakami
 więzinnami aresztowanymi na terytorium Polski, za kontro
 rozwój przeciw komunizmowi, względnie za natężeniu do
 janków kolonizacji związków i ich działalności różnej przeciw komunizmowi
 jeszcze za czasów Polski przed wkroczeniem ich, za co sędzieli
 przeważnie paragrafem 54-13. t.j. kontro agitacji przeciw
 L.S.P. wyrokami od 5 lat do 10 lat i więzieniem wiecznym.

Stosunek Władz NKWD: Bardzo mienawistnie i z zadrwością
 patrzyli z obosą p na Polaków, mówili stale: że tu nie panika
 Polska i nie botinuarja pracować trzeba i zapomnieć na
 wieki o Polsce bo jej nigdy nie będzie zawsze drzwi z ojczyzny
 Naszej przyderzo, lecz my nie upadaliśmy na ducha wcale
 Ci którzy upadli na dwory upadli i na Pięte, bardzo
 dużo ludzi zmarło z których narwisk mało państawi.
 Zmarli z powodu głodu, nędzy i słabej opieki lekarskiej.
 Uważali oni dotąd na człowieka dotąd pracował jak zaborowat
 to mało się troszczyli.

Narwiska zmarłych które państawi:

Dochtor Querka ze Swowa wiek około 60 lat.

Wasko Baryk z Mosty Wielkie lat 20.

Rudziński Wiesław student Medec. z Warszawy lat 26 - 28

Zgroczeni z krajem i rodziną byli zabrawieni.

Zostali zwolniony 13. VII. 1941. od tego czasu mieszkali w

Kotelnic w warunkach podobnych do Armji. P. przystąpił 1. III. 1942 r.
 w Łagowku. 8. D. Gen. P.